

Jan Mandziara
radny gminy Miłkowice

RADA GMINY W MIŁKOWICACH

Wpłynęło dnia 02 09 2022

L.dz. 73

Podpis Rytkala

Miłkowice 02.09.2022

Wniosek o zdjęcie z porządku obrad uchwał dot. przystąpienia do zmian MPZP oraz SZGM.

Na podstawie Art.20.1a ustawy o samorządzie gminnym, wnoszę o zdjęcie z porządku obrad rady gminy Miłkowice, uchwał:

- 1) W sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Miłkowice,
- 2) W sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie geodezyjnym Siedliska, gmina Miłkowice (MPZP Siedliska PV),
- 3) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w obrębie geodezyjnym Jakuszów (MPZP Jakuszów PV).

Uzasadnienie:

Planowanie przestrzenne jest procesem złożonym, mającym dalekosiężne skutki oraz będącym wynikiem szeroko pojętego konsensusu społecznego.

Niestety, jak się okazuje, z jakichś znanych tylko wójtowi gminy powodów, cała procedura odbywa się gwałtownie, szybko i bezdyskusyjnie, a rada gminy informowana jest szczątkowo o ogólnikach.

Pośpiech jednak, pisząc kolokwialnie, wskazany jest wyłącznie przy łapaniu pcheł. Wszystkie inne czynności wymagają rozwagi.

Inicjatywa dotycząca tych uchwał, podjęta przez wójta gminy Miłkowice, została ledwie zasygnalizowana na poprzedniej sesji w dniu 17 sierpnia 2022, w kilku zdaniach, a już pojawiają się gotowe do głosowania projekty.

Radni gminy przed podjęciem uchwał muszą mieć pełną wiedzę, kto i dlaczego wnioskował do wójta o takie zmiany w zagospodarowaniu przestrzennym, dostać do rąk dokładnie oznaczone mapy, a nie świstki z których nic nie wynika, a cała procedura powinna wiązać się z wieloma czynnościami mającymi na celu m.in. sprawdzenie, czy

zmiany nie spowodują nadmiernych napięć społecznych, ile będą kosztowały gminę, po to, by rozważyć, czy są one konieczne, nie tylko w aspekcie finansowym.

Podjęcie tych uchwał niesie ze sobą spory (kilkadziesiąt tys. zł.) wydatek, na który, wobec bardzo złego zarządzania finansami przez wójta, obecnie nie stać gminy.

Wójt zdaje się odbierać Radzie prawo do rzetelnej informacji, traktując ją niepoważnie, jak jakąś wymagowaną, swoją prywatną maszynką do głosowania.

Oczywiście, że "jego" przewodniczący, "w podskokach" i bezkrytycznie, realizuje wszystko, czego sobie wójt zażyczy, ale pozostałym radnym powinno jednak zależeć na wykonywaniu swych obowiązków, zgodnie z otrzymanym społecznym mandatem.

Projekty uchwał dotyczą zmian mających na celu wprowadzenie instalacji fotowoltaicznych o znacznej powierzchni. Musimy pamiętać, że kilka lat temu, podczas uchwalania wieloletnich dzierżaw pod instalacje w Dobrzejowie, odmówiono radnym zapoznania się z projektami umów, a przecież z ich treści wynikało, że firma EWG miała wybudować CAŁĄ instalację fotowoltaiczną na bezprzetargowo dzierżawionym przez siebie terenie. W konsekwencji, EWG odsprzedała swoje prawa do dzierżaw i projektu spółce Aleatico, zostawiając sobie (o czym radni prawdopodobnie nie wiedzą) sześć umów na obszar w Dobrzejowie i "wynegocjowała" u wójta dalsze opóźnienie płatności (10 tys. za ha) o dwa kolejne lata, bez żadnej rekompensaty dla gminy Miłkowice.

Przypominam też, że wójt okłamał radnych, twierdząc po tym fakcie, że EWG miało jedynie zaprojektować te instalacje.

Mając tak złe doświadczenia, wnioskuję jak w tytule i proponuję rzetelną, systematyczną pracę nad projektami, najpierw nad zmianami Studium, a później MPZP.

Jan MARZIARA